KURYER KRAKOWSKI.

D. 14 kwietnia 1835. **WTOREK.** Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Kardynał Gaetano wysłany od Klemensa VIII. dla wciągnięcia Zygm. III. do ligi przeciw Turkom po bezskutecznych namowach odjechał roku 1597.

N^er 12.

KRAKÓW.

Podpisany Notaryusz publiczny ma honor zawiadomić prześwietną publiczność, iż w dniu dzisiejszym kancellarją swoją przeniósł do kamienicy p. L. 23. w G. 1. W. M. K. w rynku głównym sytuowanej. Uprasza zatém aby każdy w interessach urzędowania notarjalnego dotyczących, wprost do wspomnionej kamienicy p. L. 23 w rynku gł. jako miejsca teraźniejszego Urzędowania do podpisanego Not. udać się zechciał, gdzie każdodziennie kancellarją od rannych godzin aż do wieczora otwartą zastanie. Kraków d. 8. Kwietnia 1835 r.

Józef Nonast. N. P. (2.)

Jeżeli jakie zasługi mogą mieć prawo do naszej wdzięczności, to zapewne kształcenie młodzieży pierwsze między niemi zajmuje miejsce. Tem uczuciem przejęta jako matka, niemogę się wstrzymać od wynurzenia publicznie wdzięczności Pani Coché, której gorliwości w tym względzie na własnej córce mam najlepsze świadectwo. Niechaj te kilka słów nieobrażają skromności Twojej Szanowna nauczycielko, jest to dług należący się Tobie od tej, którą tak blisko poświęcenie się Twoje interessuje.

Austrja. Pismo własnoręczne N. Cesarza Franciszka w ostatnich godzinach życia do N. Następcy brzmi następnie: „Mój najukochańszy synu Ferdynandzie! Sądzę, iż Ci powinieniem udzielić jedynej rady, ostatniej w tem życiu; idź za nią, proszę cię o to. Nienaruszaj nic w zasadach machiny państwa, rządź i niezmieniaj. Postaw się mocno na tych zasadach, których się ciągle trzymając przeprowadziłem Monarchją nie tylko przez burze przykrych czasów, lecz jej zapewniłem także stanowisko, które zajmuje na świecie. Szanuj dobrze nabyte prawa, wtedy równie mocno możesz się domagać uszanowania, które się Twoim prawom Władzcy należy. Zachowaj sobie jedność w rodzinie i uważaj ją za jedno z dóbr najwyższych. Nie dawaj przystępu niewczesnym doradzcom, i rozważaj wszystko, co czynisz. Zaufaj zupełnie Xięciu Metternichowi, najlepszemu przyjacielowi Mojemu i najwierniejszemu słudze we wszystkich okolicznościach. Nie przedsiębierz nic bez niego, gdzie idzie o dobro państwa. Zaufaj mu zupełnie, on Cię wiernie będzie wspierał, i Tobie, spodziewam się, z tą samą wiernością i przywiązaniem

służył, które dla mnie okazywał.“

Włochy Rzym 21 *Marca.* W ostatnim czasie wiele osób ze znakomitych rodzin zostało kawalerami Maltańskiemi, nie aby jako rycerze walczyć przeciw niewiernym, lecz aby sobie zapewnić znaczny przychód na całe życie. Wiadomo, iż ten zakon, mimo strat poniesionych, posiada jeszcze wielki majątek, w państwie kościelnem i królestwie obojga Sycylii. Marszałek Bourmont zamyśla kupić tutaj wielkie dobra, a gdy to nastąpi, będzie umieszczony w liczbie xiążąt rzymskich, o który tytuł już się pierwej starał. Po odjeździe prawie wszystkich cudzoziemców, Rzym przybrał postać spokojną, i Rzymianie pożywają miljony, których im północ dostarczyła. Lecz mimo tych nadzwyczajnych dochodów, pomyślność obywateli nie wspiera się na mocnej podstawie, jak to widać zwykle w miastach handlowych. Przy lekkim charakterze zachodni mieszkaniec wydaje równie prędko co nabył, o przyszłości rzadko kto myśli, i bywają przypadki, że familje, gdy ich spodziewana korzyść omija, na raz zupełnie ubożeją. —

Anglia. Kurjer mówi: „Nie ma wątpliwości, że wniosek Jana Russel tak znaczną większością głosów przyjęty będzie, że ministrowie będą zmuszeni do złożenia urzędów, i nie wątpimy że w takim razie król powoła lorda Melbourne, względem którego niezmienił przyjaznego sposobu myślenia, do utworzenia jedynego ministerjum, w którem kraj może mieć zaufanie. To, co kraj wie o działaniach ministerstwa Melbourna, przekona, że on nieprzestąpi granic zakreślonych konstytucyą. Dziennik Globe utrzymuje przeciwnie, iz słyszał że Robert Peel nie sprzeciwi się wnioskowi Jana Russel, gdyż jest pewny, że xiążę Wellington podobną uchwałę dostatecznieby pokonał, a izba wyższa ją odrzuciła. Inna gazeta donosi, że Torysowie namawiają Peela, aby pozostał na urzędzie, lecz on jest przekonany, iż bez pomocy oppozycyi nic zrobić niepotrafi. W ostatnich dniach członkowie oppozycyi wyprawili ucztę dla Jana Russel. Z mów mianych na tem zgromadzeniu okazuje się, że 300 deputowanych postanowiło zrzec się na chwilę swych opinij, aby Torysów oddalić od władzy. (G.P.S.)

Egipt. Morowa zaraza ciągle się wzmaga, codzień liczba ofiar przez nię zabranych, staje się większą. — Rząd gorliwie pracuje nad jej uśmierzeniem, lecz mimo to, można z pewnością przypuścić, iż wkrótce ta okropna klęska dalej się rozszerzy. — Na flocie ani jeden człowiek z tej przyczyny nieumarł, co przypisać należy wczesnym zaradczym środkom. Ta flotta wkrótce odpłynie do Sudy, gdzie pozostanie do zniknięcia zarazy. Ibrahim Pasza 22 Stycznia przybył do Kairu, gdzie na jego cześć przez wiele dni wyprawiano uroczystości. Odwołanie Ibrahima z Syryi, dowodzi że ta prowincya jest spokoj-

ną, a lubo Sułtan gromadzi wojsko nad jej granicą, o czem Mehmed Ali wie dobrze, nielęka się ostatni wojny i pokazuje chęć pokoju. Niedawno miał oświadczyć Europejskiemu posłowi, że pragnie pokoju, aby całą baczność zwrócić na wewnętrzny stan kraju, nie będzie stroną zaczepną, ale w każdym czasie potrafi bronić praw swoich. Gdyby się państwom Europejskim udało namówić Sułtana do oddalenia wojska od granic Syryi, wtedy jej spokojność byłaby zapewnioną, wszelki powód do nowych nieporozumieńby zniknął, a Mehmed Ali mógłby stopniowo swoje wojsko zmniejszyć i swym poddanym ulżyć ciężary. Lecz dopóki to nie nastąpi, rząd Egipski jest zmuszony, zostawać w zbrojnej postawie nakazującej poszanowanie, a handel europejski musi cierpieć z tego powodu. (GPS.)

Hiszpania. Mina d. 17 marca napisał list do hiszpańskiego posła w Londynie, w którym uwiadomia o dwóch wygranych d. 11 i 17 a w końcu tak mówi: Nieprzyjaciel utracił artylleryą, a podług doniesień, które odebrałem, liczba jego zabitych i rannych była daleko większą, jak z początku sądziliśmy. Moje wojsko zaczyna się wzmacniać, i myślę, że wojna wkrótce nową postać przybierze. Dołączone pisma pisma przekonają pana, o środkach których się musiałem chwycić w ukaraniu wsi Lecaroz za jej przestępstwa; a lubo moje naturalne uczucia oburzają się przeciw wszelkiemu gwałtowi, wzgląd jednak na potrzebę takich środków w obecnych okolicznościach, zmusza mię do ich wykonania, aby rokosz utłumić i wojnie koniec położyć, jako jedyne lekarstwo na złe, które nas tyle kosztuje. Moja rana sprawia mi przykro bóle i niedozwala mi używać prawej ręki: dopóki jednak, mimo cierpień, zdołam służyć korzystnie narodowi i królowej, będę dowodził i moję słabość znosił, jak tylko można. Udziel pan te szczegóły królowej i zapewnij, iż nieulęknę się żadnego niebespieczeństwa, żadnych trudów i środków, aby spełnić życzenia królowej i narodu.“ Jenerał Valdez wydał rozkaz do wszystkich naczelników wojennych po prowincyach, aby tyle tylko wojska zostawiali, ile potrzeba do zachowania porządku, resztę zaś żołnierza aby posłali do północnych prowincyi. Przedsięwzięto wszystkie środki, aby na wiosnę wymierzyć cios stanowczy, i Valdez spodziewa się w tym celu przysłać Minie 40 tysięcy ludzi zbrojnych. Codzień oddziały przybywają do wojska Miny, Rodil jest spodziewany na placu wojny. Jeźli Valdez obejmie dowództwo, nie nastąpi to z zazdrości względem Miny, gdyż oba są najszczersi przyjaciele. Z resztą wszystko dowodzi, iż dla zbuntowanych prowincyi nadeszła stanowcza chwila. (G.P.S.)

Pierścienie u różnych narodów. Jest to bardzo dawna i powszechna moda nosić pierścienie. Są tacy co utrzymują, że już Adam i Ewa ich używali. Indyanie wieszają pierścienie u warg i nosa, co nie jest

bardzo wygodnie. U Żydów dawniej przekłucie uszu było znakiem służebności. W Afryce na brzegach Malabaru, kobiety noszą kolczyki dwa funty ważące. Tavernier, który to widział, nie powiada, dla czego mają tak mocne uszy. Seneka wyrzuca Rzymiankom zbytek tego stroju, który często miliony kosztował. Kobiety w Gazareto wszystkie i całe palce zapełniają pierścieniami. Złoty pierścień u Rzymian był znakiem dostojeństwa; nosili go Senatorowie, stan rycerski i trybuni ludu. Potem noszenie pierścieni tak się upowszechniło, za każdy majętny obywatel miał letnie i zimowe pierścienie. Dawniej w pierścieniach chowano truciznę, teraz pamiątki miłosne. Podarowanie pierścienia było znakiem zaufania. Dawniej pierścienie przy ślubach małżeńskich bywały w połowie srebrne, w połowie złote teraz całe bywają ze złota i dla tego nietrwałe.

Urząd Skarbu koronnego w Londynie odebrał niedawno w rękawiczce żołnierskiej zapakowaną summę 6;000 złp. w złocie i srebrze, z napisem: „Summr zgryzoty sumienia oddana przez pewnego starego płatnika.“ —

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić prześw. publ. tutejszą, iż do dnia dzisiejszego znajdował się nowo wynaleziony szuwax angielski w massie, w puszkach blaszanych okrągłych, oznaczony literą S. jedynie tylko w Handlu jego, pod znakiem *Srebrnej Kuli*, pod Liczbą 227 przy Ulicy Grodzkiej. Lecz gdy pod takową literą bardzo wiele fabrykowanego teraz spostrzegać się daje, widzi się powodowanym donieść prześwietnej publiczności, iż od dnia dzisiejszego w pomienionym handlu przedawać się będzie tenże szuwax po tej samej cenie i w tym samym gatunku, opatrzony Herbem i etykietą angielską: *A new found Englisch blach ball in one bulk*, przylepioną na wierzchu puszki. — Czynię to jedynie jako kommissant artykułu wspomnionego, aby się o dobroci jego prześwietna publiczność lepiej jescze przekonać raczyła.

Ferdynand Jaschke.

Podpisany uwiadomia szanowną publiczność, iż w tych dniach otrzymał „spis roślin w pomarańczarni i szklarni ogrodu Medyckiego, wsi w Galicyi, cyrkule Przemyskim leżącej do sprzedania będących“ który to spis za cenę jednego złp. nabyty bydź u niego może; tudzież że artykuły w tymże spisie oznaczone, za jego pośrednictwem zamówionemi i sprowadzonemi bydź mogą. Kraków d. 13 Kwiet: 1835 r.

D.E. Priedlein.

Przyb: do Krakowa. Boehme Karol, Janikowski Stanisław, Niszowski Jan, z Galicyi. Słodziński Paweł, Krafft Gotthard, Sonnenberg Frydoryk, Sperczyński Stanisław, z Polski.

Opuścili Krak. Szumlański Jozef, do Galicyi, JW. Zglenicki X. Szufragan, Szpakowska Marya, Doliński Emil, do Polski.

Sprostowanie. Wczorajszego artykułu o koncercie jest autorem *P. Gorętkiewicz*, nie Goręczkiewicz.

Dziś w południe ciepła stopni 2.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM WYDAWCY A. TESSARCZYK.